

Zarzut potrącenia i sposób uwzględnienia przedawnienia po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. w kontekście prawa do ochrony prawnej

*Joanna May**

Uwagi wprowadzające

Artykuł poświęcony jest analizie i ocenie nowych rozwiązań dotyczących zarzutu potrącenia i przedawnienia, wprowadzonych do Kodeksu postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.) ustawą z dnia 4 lipca 2019 r.¹ Nowelizacja ta sprawiła, że zakres zastosowania obu instytucji, ważnych z punktu widzenia kształtu procesu cywilnego, uległ zasadniczym zmianom. Stało się tak m.in. w wyniku wprowadzenia do k.p.c. art. 203¹ normującego zarzut potrącenia, a także wskutek dodania art. 782¹ § 1 pkt 2, art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 oraz art. 825 pkt 1¹ k.p.c. – przewidujących badanie przedawnienia z urzędu w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym.

Ocena nowo wprowadzonych rozwiązań zostanie dokonana w kontekście prawa do ochrony prawnej, częściej określanego mianem prawa do sądu, na które składają się: realny dostęp do sądu, ukształtowanie postępowania w sposób zapewniający poszanowanie praw uczestnika i uzyskanie rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie (zob. Pogonowski, 2005: 7 i nast.).

Realizacja prawa do ochrony prawnej następuje poprzez zapewnienie właściwych narzędzi służących tej ochronie z uwzględnieniem równości broni, czyli zagwarantowania stronom równego dostępu do środków ochrony prawnej z jednoczesnym rozpoznaniem sprawy w rozsądnym terminie. Uzasadnia to rozważenie zarzutu potrącenia i sposobu uwzględnienia przedawnienia w aspekcie szybkości postępowania oraz zasady równości stron – elementów jakże istotnych z punktu widzenia prawa do ochrony prawnej.

* Doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa i Postępowania Cywilnego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; radca prawny.

¹ Ustawa z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2019, poz. 1469.

Zgodnie z założeniami ustawodawcy nowo wprowadzone unormowania dotyczące zarzutu potrącenia (art. 203¹ k.p.c.) mają wydatnie wpłynąć na czas trwania postępowań sądowych, jednak urzeczywistnienie prawa do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie nie powinno następować kosztem właściwych narzędzi zapewniających stronom realizację prawa do ochrony prawnej. Analiza wprowadzonych zmian pozwoli ocenić, czy unormowanie w k.p.c. zarzutu potrącenia wpłynie na usprawnienie i przyspieszenie postępowania w oczekiwany przez ustawodawcę zakresie.

W odniesieniu do nowych przepisów normujących przedawnienie nie są znane motywy ich wprowadzenia. Celowe jest więc dokonanie oceny budzących wątpliwości interpretacyjne rozwiązań dotyczących badania przedawnienia z urzędu w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym w świetle zasady równości stron i uczestników postępowania.

Zarzut potrącenia w kontekście szybkości postępowania

1. Zarzut potrącenia przed nowelizacją k.p.c. z 4 lipca 2019 r.

Przed nowelizacją z 4 lipca 2019 r. w kilku miejscach w k.p.c. znajdowały się odwołania do potrącenia (art. 493 § 3 k.p.c.) czy stanu potraçalności (np. art. 204 § 1 i art. 205 k.p.c.) jako instytucji prawa materialnego, a także jedna wzmianka o zarzucie potrącenia (art. 505⁴ § 2 k.p.c.)².

O zdatności do potrącenia wzmiankowały z kolei art. 204 § 1 k.p.c. oraz art. 205 k.p.c. Pierwszy z nich traktował ją jako przesłankę powództwa wzajemnego, które jest dopuszczalne, m.in. jeżeli roszczenie wzajemne nadaje się do potrącenia. Przesłanka ta nie uległa zmianie. W drugim z przepisów natomiast stan potraçalności stanowił podstawę uwzględnienia wniosku pozwanego o przekazanie przez sąd rejonowy sprawy do rozpoznania sądowi okręgowemu (art. 205 k.p.c.). Unormowania te w żaden sposób nie ograniczały jednak możliwości skorzystania z potrącenia jako instytucji prawa materialnego czy też możliwości zgłoszenia przez pozwanego zarzutu potrącenia w rozumieniu czynności procesowej.

Z kolei odwołanie do potrącenia w celu ograniczenia prawa pozwanego do skorzystania z tej instytucji było unormowane w art. 493 § 3 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu nakazowym w zarzutach od nakazu zapłaty do potrącenia mogły być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami, o jakich mowa w art. 485 k.p.c. Podobne ograniczenie przewidywał uchylony art. 479¹⁴ § 4 k.p.c., w brzmieniu obowiązującym od 20 marca 2007 r. do 3 maja 2012 r.,

² Egzemplifikacja celowo pomija odwołania do potrącenia zawarte w przepisach części trzeciej k.p.c. normujących postępowanie egzekucyjne, ponieważ dotyczą one potrącenia w kontekście kolejności zaspokojenia, a nie środka obrony.

w myśl którego w toku postępowania w sprawach gospodarczych do potrącenia mogły być przedstawione tylko wierzytelności udowodnione dokumentami.

Jedyne unormowanie dotyczące zarzutu potrącenia – w niezmienionym brzmieniu – zlokalizowane jest w przepisach o postępowaniu uproszczonym, w którym zarzut potrącenia jest dopuszczalny, jeżeli roszczenia nadają się do rozpoznania w tym postępowaniu odrębnym (art. 505⁴ § 2 k.p.c.).

Poza więc kilkoma ograniczeniami w postępowaniu nakazowym, uproszczonym i gospodarczym pozwany mógł swobodnie korzystać z tego merytorycznego zarzutu o charakterze peremptoryjnym, opartym na własnym prawie pozwanego, co z pewnością sprzyjało szybkości postępowania, skoro wzajemne roszczenia stron były przedmiotem badania w jednym, a nie w dwóch postępowaniach.

2. Zarzut potrącenia po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.

Ustawodawca w art. 203¹ k.p.c. wprowadził wyraźną podstawę normatywną zarzutu potrącenia – w zasadzie tylko po to, by zastosowanie tego zarzutu ograniczyć. Przewidziane w tym przepisie obostrzenia odnoszą się do: podstawy zarzutu potrącenia, terminu jego zgłoszenia oraz formy (zob. May, 2019: 26 i nast.).

De lege lata podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym od pozwanego (art. 203¹ § 1 k.p.c.). W ocenie ustawodawcy ograniczenie pozwoli uniknąć poszerzania procesu o badanie stosunków prawnych niezwiązanych ze stosunkiem, z którego powód wywodzi dochodzone roszczenie i który to stanowi przedmiot badania sądu.

Z kolei ograniczenia czasu podniesienia zarzutu potrącenia w zasadzie tylko do wstępnej fazy procesu, czyli do momentu wdania się w spór co do istoty sprawy lub ewentualnie w terminie dwóch tygodni od dnia wymagalności wierzytelności (art. 203¹ § 2 k.p.c.), mają zapobiec zbędnemu przedłużaniu postępowania, by wyeliminować zdarzające się w praktyce sytuacje zgłaszania tego zarzutu na końcowym etapie postępowania.

Wprowadzenie w art. 203¹ § 3 k.p.c. wymogu wyrażenia zarzutu potrącenia w piśmie procesowym było natomiast uzasadniane potrzebą uzyskania jednoznacznego oświadczenia pozwanego co do wierzytelności, których zarzut dotyczy, a także faktów, na których pozwany ten zarzut opiera, co pozwala na uniknięcie czasochłonnego precyzowania ustnych oświadczeń. Tezę tę potwierdza odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów dotyczących pozwu (z wyjątkiem opłat). Wymóg wyrażenia zarzutu potrącenia w formie pisemnej z dokładnie określoną wierzytelnością zgłoszoną do potrącenia i uzasadnieniem okoliczności, z których ta wierzytelność jest wywodzona, nie czyni z tego peremptoryjnego zarzutu z własnego prawa pozwanego sposobu dochodzenia roszczenia (May, 2017: 351 i nast.). Jest to niewątpliwie bardzo atrakcyjny sposób realizacji roszczenia, łączący w sobie funkcje dochodzenia roszczenia i egzekucji – jednak

z pewnością wprowadzenie formy pisemnej nie zmienia charakteru prawnego tej czynności procesowej. Przyjęcie poglądu, zgodnie z którym podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia jest sposobem dochodzenia roszczenia, prowadziłyby do uznania, że sąd jest tym zarzutem związany (art. 321 k.p.c.), jego podniesienie prowadzi do powstania stanu sprawy w toku (art. 192 pkt 1 k.p.c.), a rozstrzygnięcie o nim jest objęte powagą rzeczy osądzonej (art. 366 k.p.c.) (zob. May, 2013: 249 i nast.; Błaszczak, 2019: 211 i nast.). Tak w poprzednim stanie prawnym, jak i obecnie pogląd ten nie znajduje uzasadnienia.

O ograniczeniu zastosowania zarzutu potrącenia w procesie cywilnym świadczy jednak nie tylko zakres przedmiotowy art. 203¹ k.p.c., ale także jego umiejscowienie w kodeksie, a mianowicie: w części pierwszej zatytułowanej *Postępowanie rozpoznawcze*, w księdze pierwszej pt. *Proces cywilny*, w tytule szóstym, w dziale drugim – obejmującym unormowania dotyczące postępowania przed sądami I instancji. Przepis art. 203¹ k.p.c. znajdzie zastosowanie nie tylko w postępowaniu toczącym się na zasadach ogólnych, tzw. postępowaniu zwykłym, ale także w tych postępowaniach odrębnych, w których przepisy nie regulują tej kwestii odmiennie.

3. Ocena wprowadzonych zmian

Dokonując oceny wprowadzenia art. 203¹ k.p.c., należy zastanowić się, jakie są zalety i wady nowych rozwiązań prawnych.

Niewątpliwie zgłoszenie przez pozwanego zarzutu potrącenia w zasadniczy sposób wpływa na zakres orzekania sądu, co z kolei przekłada się na czas trwania postępowań sądowych. Zrozumiałym więc byłoby wprowadzenie ograniczenia zarzutu potrącenia w tych postępowaniach odrębnych, jak np. postępowanie w sprawach gospodarczych, w których ustawodawca kładzie szczególnie nacisk na szybkie rozpoznanie sprawy. Tak się jednak nie stało i w efekcie art. 203¹ k.p.c. zyskał w postępowaniu w sprawach gospodarczych – zdaje się, że wbrew intencjom ustawodawcy – dużo szersze zastosowanie w porównaniu z uchylonymi rozwiązaniami. W poprzednim stanie prawnym w tym postępowaniu odrębnym pozwany mógł bowiem przedstawić do potrącenia tylko wierzytelności udowodnione dokumentami (art. 479¹⁴ § 4 k.p.c.)³. *De lege lata* w postępowaniu w sprawach gospodarczych brak jest rozwiązań szczegółowych, a więc w pełnym zakresie znajduje w nim zastosowanie art. 203¹ k.p.c. Co więcej, lokalizacja tego przepisu sprawia, że ma on w takim samym zakresie zastosowanie w postępowaniu toczącym się na zasadach ogólnych, jak i w postępowaniu w sprawach gospodarczych. Zestawiając jednak obecne unormowanie z rozwiązaniami obowiązującymi sprzed nowelizacji z 4 lipca 2019 r. w odniesieniu do postępowania

³ Przepisy normujące postępowanie w sprawach gospodarczych zostały uchylone z dniem 3 maja 2012 r. Ustawą z dnia 16 września 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2011 nr 233, poz. 1381.

zwykłego, a w stosunku do postępowania w sprawach gospodarczych sprzed 3 maja 2012 r., to w istocie nowe brzmienie art. 203¹ k.p.c. oznacza poszerzenie zakresu zastosowania potrącenia w postępowaniu gospodarczym i radykalne jego ograniczenie w postępowaniu zwykłym.

Do dnia 3 maja 2012 r., a więc do uchylecia przepisów o postępowaniu w sprawach gospodarczych, postulat ustawodawcy dotyczący czasu trwania postępowania był wyrażony w art. 479¹⁶ k.p.c., zgodnie z którym sąd powinien dążyć do wydania wyroku w sprawie w terminie trzech miesięcy od daty złożenia pozwu. Obecnie również wprowadzono instrukcyjny termin, wyrażający dążenie ustawodawcy do usprawnienia i przyspieszenia postępowania. Stosownie do nowych rozwiązań prawnych, obowiązujących od 7 listopada 2019 r., przewodniczący i sąd są obowiązani podejmować czynności tak, by rozstrzygnięcie w sprawie zapadło nie później niż sześć miesięcy od dnia złożenia odpowiedzi na pozew. Jeżeli odpowiedź ta była dotknięta brakami, termin ten biegnie od dnia usunięcia tych braków, a jeżeli jej nie złożono – od dnia upływu terminu do jej złożenia (art. 458⁸ § 4 k.p.c.).

Wobec takich rozwiązań prawnych trudno pogodzić poszerzenie zakresu zastosowania zarzutu potrącenia w postępowaniu w sprawach gospodarczych, w którym ustawodawca kładzie szczególny nacisk na szybkość postępowania i radykalne jego ograniczenie w postępowaniu zwykłym, gdzie zgłoszenie tego zarzutu mogłoby wydatnie skrócić rozpoznanie sprawy w ramach jednego postępowania obejmującego dwa roszczenia (jedno dochodzone pozwem i drugie objęte zarzutem) zamiast dwóch. Co więcej, właśnie w postępowaniu w sprawach gospodarczych najczęściej zgłaszane potrącenie dotyczyło wiarygodności wzajemnej, wynikającej z tego samego stosunku prawnego, np. przy robotach budowlanych. Rozwiązania przyjęte w art. 203¹ k.p.c., oczywiście ze zmienioną jednostką redakcyjną i lokalizacją, powinny ograniczać się do postępowania w sprawach gospodarczych.

Wydaje się, że wprowadzone nowelizacją z 4 lipca 2019 r. ograniczenia w korzystaniu przez pozwanego z zarzutu potrącenia doprowadzą do przyspieszenia jedynie tych postępowań, w których zarzut ten był faktycznie wykorzystywany jako wybieg procesowy, by przedłużyć rozpoznanie sprawy. Należy się jednak spodziewać, że w miejsce zarzutu potrącenia, z którego pozwany nie będzie mógł skorzystać ze względu na zakres art. 203¹ k.p.c., nieporównywalnie wzrosnie liczba powództw wytaczanych na zasadach ogólnych, powództw wzajemnych oraz powództw o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Usprawnienie i przyspieszenie postępowania nie jest celem samym w sobie, a wprowadzone ograniczenia zakresu zastosowania zarzutu potrącenia zawężają katalog skutecznych środków obrony pozwanego. Skorzystanie przez pozwanego z tego zarzutu powinno sprzyjać szybkości postępowania, skoro wzajemne roszczenia stron będą przedmiotem badania w jednym, a nie w dwóch postępowaniach.

Potencjalne ryzyko nadużywania uprawnień procesowych nie powinno uzasadniać tak znacznego ograniczenia doboru środków obrony. Należy postawić raczej retoryczne pytanie, czy ustawodawca należycie ocenił prawo stron do szybkiego rozpoznania sprawy w uwzględnieniu możliwości rozpoznania w jednym postępowaniu dwóch lub więcej roszczeń, zgłoszonych w formie zarzutu potrącenia, w porównaniu z liczbą postępowań, w których pozwany tej instytucji nadużywał.

Sposób uwzględnienia przedawnienia w kontekście zasady równości stron i uczestników postępowania

1. Przedawnienie przed nowelizacją k.p.c. z 4 lipca 2019 r.

Istota przedawnienia polega na tym, że po upływie określonego w ustawie okresu ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (art. 117 § 2 k.c.). Unormowanie to sprawia, że sąd bada przedawnienie tylko na zarzut pozwanego. Podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego dłużnika oznaczało niemożność uwzględnienia roszczenia, co w efekcie prowadziło do oddalenia powództwa (Gwiazdomorski, 1955: 45 i nast.), natomiast niepodniesienie takiego zarzutu było traktowane jako jego dorozumiane zrzeczenie.

Zmiana dokonana Ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw⁴ wprowadziła wyłom od tej zasady. Dodanie nowego art. 117 § 2¹ Kodeksu cywilnego (dalej: k.c.) sprawiło, że w stosunku do roszczeń przeciwko konsumentom od 9 lipca 2018 r. sąd bada przedawnienie z urzędu (Machnikowski, 2018: 7 i nast.; Krajewski, 2018: 12 i nast.). W pozostałym zakresie, a więc w obrocie powszechnym i profesjonalnym, utrzymano dotychczasowe reguły – weryfikowanie przez sąd, czy dochodzone przez powoda roszczenie nie jest przedawnione, następuje wyłącznie na zarzut pozwanego (art. 117 § 2 k.c.) (Wielgus, 2019: 110 i nast.). Oznacza to, że rodzaj stosunków prawnych, z których wynika ulegające przedawnieniu roszczenie majątkowe, determinuje sposób badania przez sąd przedawnienia.

Co istotne, do nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. badanie przedawnienia następowало wyłącznie w postępowaniu rozpoznawczym, czyli na etapie dochodzenia przez powoda roszczenia, lub też dopiero w ramach powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 k.p.c.). Pozwany dłużnik mógł zatem podjąć obronę w procesie cywilnym, powołując się na przedawnienie poprzez podniesienie merytorycznego zarzutu o charakterze peremptoryjnym. Postępowanie rozpoznawcze dawało powodowi możliwość wykazania, że zaistniała jedna z czynności przerywających bieg terminu przedawnienia

⁴ Dz.U. 2018, poz. 1104.

(art. 123 k.c.), które dla swej skuteczności co do zasady nie wymagają dochowania formy pisemnej czy dokumentowej – dochowanie wymogów odnośnie formy jest uzależnione od tego, z jakiego rodzaju czynnością mamy do czynienia, np. czy jest to pozew, czy wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, czy wniosek o mediację (zob. Jędrzejewska, 1984: 26 i nast.).

Z kolei obrona dłużnika w zainicjowanym przez niego postępowaniu o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) na podstawie przedawnienia jako zdarzenia, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane, mogła być zwalczana poprzez wykazanie przez wierzyciela dokonania jednej z czynności przerywających bieg terminu przedawnienia – w doktrynie, na gruncie nieobowiązującego już stanu prawnego, przedawnienie uznawano albo jako zdarzenie prowadzące do wygaśnięcia zobowiązania, albo jako zdarzenie, wskutek którego świadczenie objęte tytułem egzekucyjnym nie może być egzekwowane (zob. Wengerek, 1967: 99 i nast.). Co ważne, również w tym postępowaniu wykazanie przerwy biegu przedawnienia nie podlegało ograniczeniom dowodowym. Nic nie stało na przeszkodzie, by tę okoliczność wykazać dowodami osobowymi.

2. Przedawnienie po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r.

Przed zmianami wprowadzonymi w k.p.c. Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁵ nie było, za wyjątkiem art. 729 k.p.c., wzmianki o sposobie liczenia czy uwzględniania przedawnienia. W wyniku wspomnianej nowelizacji do kodeksu dodano art. 782¹ § 1 pkt 2, art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 oraz art. 825 pkt 1¹, które zasadniczo zmieniły dotychczasowe reguły poprzez odstępianie od badania przedawnienia wyłącznie w postępowaniu rozpoznawczym na rzecz badania tej trudnej materialnoprawnej kwestii również w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym (na trudności związane z regulacją przedawnienia, mnogość terminów przedawnienia roszczeń majątkowych i rozrzuconą lokalizację przepisów normujących przedawnienie zarówno w k.c., jak i ustawach pozakodeksowych zwraca uwagę Piotr Machnikowski – zob. Machnikowski, 2018a: 109 i nast.). Przepisy te, obowiązujące od 21 sierpnia 2019 r., nie precyzują jednak, czy ich zastosowanie może nastąpić w każdym przypadku przedawnienia roszczenia, czy też jedynie w zakresie roszczeń przysługujących przeciwko konsumentowi (Gołaczyński, Szostak, 2019: art. 782¹ k.p.c., teza 7–8).

W postępowaniu rozpoznawczym utrzymano reguły wprowadzone do k.c. ustawą z dnia 13 kwietnia 2018 r.⁶ – badanie przedawnienia w obrocie powszechnym i profesjonalnym następuje na zarzut pozwanego, a w zakresie roszczeń

⁵ Dz.U. 2019, poz. 1469. Przepisy art. 782¹ § 1 pkt 2, art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 i art. 825 pkt 1¹ k.p.c. weszły w życie z dniem 21 sierpnia 2019 r.

⁶ Ustawa z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. 2018, poz. 1104.

dochodzonych przeciwko konsumentom z urzędu (Wielgus, 2019: 110 i nast.). Należy postawić pytanie, czemu zatem mają służyć nowe unormowania (art. 782¹ § 1 pkt 2, art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 i art. 825 pkt 1¹ k.p.c.) i jaki jest zakres ich zastosowania.

W grupie przywołanych przepisów pierwszy z nich nakłada na sąd w postępowaniu klauzulowym (art. 782¹ § 1 k.p.c.) – pozostałe zaś na organ egzekucyjny w postępowaniu egzekucyjnym – obowiązek badania, czy nie nastąpiło przedawnienie.

W postępowaniu klauzulowym – zgodnie z 782¹ § 1 pkt 2 k.p.c. – sąd odmawia nadania klauzuli wykonalności, jeżeli z okoliczności sprawy i treści tytułu egzekucyjnego wynika, że objęte tytułem wykonawczym roszczenie uległo przedawnieniu, chyba że wierzyciel przedstawi dokument, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Przepis ten rozszerza zakres kognicji sądu w postępowaniu klauzulowym o kwestię materialnoprawną, jaką jest przedawnienie, której zbadanie nie należy do najłatwiejszych nawet w postępowaniu rozpoznawczym, gdzie sąd dysponuje najszerszą paletą narzędzi procesowych, by dokonać weryfikacji kwestii przedawnienia, ewentualnie oceny, czy została podjęta czynność przerywająca jego bieg.

W postępowaniu klauzulowym zakres badania sądu powinien ograniczać się do sprawdzenia, czy przedłożony przez wierzyciela dokument urzędowy jest tytułem egzekucyjnym, a w szczególności – czy nadaje się do wykonania w drodze egzekucji, a jeśli tak, to w jakim zakresie. W niektórych przypadkach ustawodawca przewiduje, że sąd na zasadzie wyjątku (ponad kwestie czysto procesowe) ma za zadanie zbadać kwestie materialnoprawne (takie jak zgoda małżonka dłużnika na zaciągnięcie zobowiązania czy przejście praw lub obowiązków na inną osobę), których badanie – co istotne – ustawodawca ogranicza do dokumentów (art. 787, art. 787¹, art. 788, art. 789 k.p.c.).

W odniesieniu do badania przedawnienia ustawodawca przyjął podobną konstrukcję, czyli również ograniczenie badania tej kwestii do dokumentów, co w istocie pozbawia wierzyciela możliwości uzyskania klauzuli wykonalności w postępowaniu, w którym tę klauzulę wierzyciel powinien uzyskać niezwłocznie, nie później niż w terminie trzech dni (art. 781¹ k.p.c.). *Legis latae* w miejsce szybkiego uzyskania klauzuli wykonalności ustawodawca proponuje wierzycielowi, któremu nie udało się wykazać dokumentem, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia, możliwość wytoczenia powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.), że objęta tytułem egzekucyjnym wierzytelność nie uległa przedawnieniu (art. 782¹ § 2 k.p.c.). Dopiero w toku postępowania o ustalenie wierzyciel może wykazać, nie ograniczając się do dokumentu, że doszło do przerwy biegu przedawnienia – względnie, że sąd błędnie ocenił charakter roszczenia objętego *verba legis* tytułem wykonawczym (choć powinno być tytułem egzekucyjnym), przypisując mu inny termin przedawnienia, niż wynika to z prawa materialnego, np. dwuletni (art. 554 k.c.) zamiast trzyletniego (art. 118 k.c.) lub trzyletni zamiast sześcioletniego (art. 118 k.c.).

W postępowaniu egzekucyjnym dodano z kolei trzy przepisy dotyczące przedawnienia: art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 i art. 825 pkt 1¹ k.p.c. Pierwszy z nich nakłada na wierzyciela dodatkowy ciężar, by do wniosku dołączył on dokument wykazujący, że doszło do przerwania biegu przedawnienia, ale tylko wówczas, gdy z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął (art. 797 § 1¹ k.p.c.). Załączenie takiego dokumentu nie jest warunkiem formalnym wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, stąd też jego brak nie uzasadnia wezwania do usunięcia braków pisma procesowego na podstawie art. 130 w zw. z art. 797 § 1 i § 3 k.p.c.

Przedłożony przez wierzyciela dokument może zaważyć na ocenie przedawnienia, którą jest zobowiązany dokonywać każdorazowo organ egzekucyjny. Zgodnie z art. 804 § 2 k.p.c. jeżeli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1¹, organ egzekucyjny odmawia wszczęcia egzekucji.

Badanie przez organ egzekucyjny przedawnienia ogranicza się do treści tytułu wykonawczego i powinno obejmować okres po nadaniu przez sąd klauzuli wykonalności, ale przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego. Organ egzekucyjny nie może dublować czynności sądu i badać, czy nie nastąpiło przedawnienie w okresie objętym badaniem sądu w postępowaniu klauzulowym, tj. za okres od powstania tytułu egzekucyjnego do wszczęcia postępowania o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności. Pomijając nawet kwestię powielania czynności sądu, niedopuszczalne jest weryfikowanie przez organ egzekucyjny, czy sąd dokonał właściwej oceny przedawnienia. Dodatkowo odmienna ocena dokonana przez organ egzekucyjny godziłaby w moc wiążącą postanowienia sądu o nadaniu klauzuli wykonalności (art. 365 § 1 k.p.c.).

Kolejnym dodanym w wyniku nowelizacji k.p.c. przepisem jest art. 825 pkt 1¹ stanowiący nową podstawę umorzenia postępowania w całości lub części na wniosek dłużnika, jeżeli przed dniem złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji roszczenie objęte tytułem wykonawczym uległo przedawnieniu, a wierzyciel nie wykaże, że nastąpiło zdarzenie, wskutek którego bieg terminu przedawnienia został przerwany. Przepis ten stanowi podstawę do obligatoryjnego umorzenia postępowania na wniosek dłużnika. Jest to kolejne unormowanie, za pomocą którego – w miejsce dotychczasowego środka obrony merytorycznej dłużnika w postaci powództwa przeciwegzekucyjnego (art. 840 k.p.c.) – ustawodawca ułatwia dłużnikowi obronę w postępowaniu egzekucyjnym *de facto* kosztem wierzyciela, ponieważ to on po raz kolejny będzie zmuszony do wytoczenia powództwa o ustalenie, by w toku postępowania rozpoznawczego wykazać, że objęta tytułem wykonawczym wierzytelność nie uległa przedawnieniu (zdaniem Andrzeja Torbusa złożenie przez dłużnika wniosku o umorzenie postępowania stanowi w istocie odpowiednik zarzutu przedawnienia – zob. Torbus, 2019).

3. Ocena dokonanych zmian

Motywy wprowadzenia czterech analizowanych przepisów (art. 782¹ § 1 pkt 2, art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 i art. 825 pkt 1¹ k.p.c.) nie są znane, ponieważ zostały dodane na dalszym etapie prac nad ustawą zmieniającą k.p.c. i nie ma o nich wzmianki w uzasadnieniu projektu. Należy zatem odwołać się do idei przewodniej całej nowelizacji k.p.c., a więc konieczności usprawnienia i przyspieszenia postępowania, by przez pryzmat tego założenia ocenić, czy ustawodawca posłużył się właściwymi narzędziami, aby ten cel może nie tyle osiągnąć, co chociaż się do niego zbliżyć.

Nowe rozwiązania utrudniają wierzycielowi uzyskanie tytułu wykonawczego, nakładając na niego dodatkowe ciężary w postaci konieczności wykazania dokumentem, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia – jeśli to się nie uda, wierzyciel powinien wystąpić z powództwem o ustalenie, że objęta tytułem egzekucyjnym wierzytelność nie uległa przedawnieniu. W tym czasie dłużnik nie musi robić nic. Z punktu widzenia prawa wierzyciela do ochrony prawnej tego typu unormowania naruszają zasadę równości stron.

Sąd wyręcza dłużnika w badaniu przedawnienia i – nakładając dodatkowe obowiązki na wierzyciela – eliminuje potrzebę dłużnika podjęcia merytorycznej obrony za pomocą powództwa opozycyjnego, którego wytoczenie byłoby możliwe już po nadaniu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności (May, 2020: 158).

Zakres i charakter postępowania klauzulowego nie pozwalają sądowi na właściwe sprawdzenie kwestii materialnoprawnej, jaką jest przedawnienie. Jak wynika bowiem z art. 782¹ § 1 pkt 2 k.p.c., sąd ma ocenić, czy roszczenie objęte tytułem wykonawczym nie uległo przedawnieniu na podstawie okoliczności sprawy i treści tytułu egzekucyjnego. Jeśli tytuł egzekucyjny pochodzi od sądu, to badanie okoliczności sprawy jest możliwe po zapoznaniu się z aktami sprawy (i tym samym okazuje się w pewnym zakresie łatwiejsze), natomiast jeśli tytuł egzekucyjny wydany został przez inny organ, to podstawą badania jest wyłącznie treść tego tytułu egzekucyjnego – a to zbyt mało nawet wobec przedłożenia przez wierzyciela dokumentu, z którego wynika, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. W istocie bowiem sam tytuł egzekucyjny nie musi określać, czy roszczenie ma związek z prowadzoną działalnością gospodarczą, co przekłada się na termin przedawnienia. Dodatkowo jeśli wierzyciel przedłoży dokument, to na jego podstawie sąd musi ocenić, czy z dokumentu tego wynika, że doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia. Ustalenie tej kwestii nie jest łatwe i będzie niejednokrotnie prowadziło do błędnej oceny – problematyczna bywa zarówno ocena, czy roszczenie ma związek z prowadzoną działalnością gospodarczą, jak i kwalifikacja świadczenia jako okresowego (zob. Machnikowski, 2018a: 110 i nast.).

Przewidując niejako tego rodzaju błędy, ustawodawca wprowadził w art. 782¹ § 2 k.p.c. normatywną podstawę do wystąpienia z powództwem o ustalenie, że objęta tytułem egzekucyjnym wierzytelność nie uległa przedawnieniu, wyjaśniając,

że prawomocne oddalenie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności na podstawie art. 782¹ § 1 pkt 2 nie pozbawia wierzyciela prawa do wytoczenia tego powództwa, chyba że wierzycielowi przysługuje dalej idące roszczenie. Dalej idącym roszczeniem może być powództwo o świadczenie, ale przecież roszczenie zostało objęte tytułem egzekucyjnym, więc nie będzie ono już przedmiotem tego powództwa, zwłaszcza gdy tytułem jest prawomocny wyrok lub nakaz zapłaty.

Sposób działania sądu przekłada się na dobór przez strony właściwych środków ochrony prawnej. Jeśli sąd w postępowaniu klauzulowym uzna, że roszczenie objęte tytułem wykonawczym nie uległo przedawnieniu, to dłużnik może bronić się wyłącznie powództwem opozycyjnym – podobnie w sytuacji, gdy sąd odmówi nadania klauzuli wykonalności, uznając roszczenie za przedawnione, to wierzyciel powinien podjąć merytoryczną obronę w drodze powództwa o ustalenie. W takim przypadku zażalenie na postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności dotyczące kwestii przedawnienia nie jest właściwym środkiem ochrony, ponieważ obrona podjęta za pomocą tego środka odwoławczego dotyczy uchybień procesowych, a nie wadliwej oceny kwestii materialnoprawnej, jaką jest przedawnienie. Wątpliwe jest nawet wniesienie zażalenia w sytuacji, gdy dokument przedłożony przez wierzyciela wykazuje, że doszło do przerwania biegu przedawnienia, a sąd dokonał odmiennej oceny. Wówczas konieczne jest podjęcie przez wierzyciela obrony merytorycznej, a nie formalnej. Obronę w drodze zażalenia można dopuścić jedynie wtedy, gdy sąd odmówił nadania klauzuli wykonalności, ponieważ wierzyciel nie przedłożył dokumentu, z którego wynika, że nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia, lub gdy wierzyciel taki dokument złożył, ale nie został on załączony do akt sprawy. W zażaleniu wierzyciel będzie wówczas podnosił nieuwzględnienie samego faktu przedłożenia dokumentu, a nie jego przydatność dla wykazania dokonania jednej z czynności z art. 123 k.c.

W uwzględnieniu zakresu kognicji sądu w postępowaniu klauzulowym i charakteru prawnego tego postępowania poszerzanie obszaru badania o tak trudne kwestie materialnoprawne, jak przedawnienie, zbędnie powiela czynności sądu, będące do nowelizacji z 4 lipca 2019 r. domeną postępowania rozpoznawczego, nadmiernie chroniąc dłużnika kosztem wierzyciela i marginalizując jednocześnie powództwo opozycyjne (May, 2020: 159 i nast.).

Z kolei dodanie § 2 do art. 804 k.p.c. wprowadza wyłom od zasady wyrażonej w § 1 tego przepisu, zgodnie z którą organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym. Unormowanie § 2 jest określane jako wyjątek od reguły wyrażonej w § 1 art. 804 k.p.c., jednak nie sposób nie zauważyć, że przepis przewidujący badanie przez organ egzekucyjny przedawnienia pozostaje w sprzeczności z wyrażoną w § 1 art. 804 k.p.c. zasadą. Dodatkowo organ egzekucyjny po nadaniu przez sąd klauzuli wykonalności ponownie bada, czy roszczenie objęte tytułem wykonawczym nie jest przedawnione, dublując czynności sądu, bo art. 804 § 2 k.p.c.

nakłada na niego taki właśnie obowiązek⁷ (zob. Marciniak, 2019: 87). Dla zastosowania tego przepisu nie ma znaczenia, kiedy sąd nadał tytułowi egzekucyjnemu klauzulę wykonalności – czy dosłownie przed złożeniem wniosku egzekucyjnego, czy kilka lat wcześniej. Co więcej, organ egzekucyjny może (choć z racji wyrażonej w art. 365 § 1 k.p.c. mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia nie powinien) dokonać odmiennej oceny.

Rozważając charakter nowo wprowadzonych rozwiązań, uznać należy, że obecne unormowania wystawiają na próbę determinację wierzyciela, który po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego, jeśli nie uzyskał on klauzuli wykonalności (art. 782¹ § 1 pkt 2 k.p.c.) lub organ egzekucyjny odmówił wszczęcia egzekucji (art. 804 § 2 k.p.c.), musi po raz kolejny wytoczyć powództwo, tym razem o ustalenie, że jego roszczenie nie uległo przedawnieniu (art. 189 k.p.c.). Tego typu rozwiązania prawne prowadzą do zachwiania równowagi procesowej – niesolidny dłużnik jest dalece bardziej chroniony niż dochodzący swoich roszczeń wierzyciel.

Kolejną wadą nowych unormowań (art. 782¹ § 1 pkt 2, art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 i art. 825 pkt 1¹ k.p.c.) wprowadzających badanie przedawnienia z urzędu w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym jest również to, że nie precyzują one, czy ich zastosowanie może nastąpić w każdym przypadku przedawnienia roszczenia, czy też jedynie w zakresie roszczeń przysługujących przeciwko konsumentowi (Gołaczyński, Szostak, 2019: art. 782¹ k.p.c., teza 7–8).

W mojej ocenie wykładni rozwiązań przyjętych w art. 782¹ § 1 pkt 2 i art. 804 § 2 k.p.c. należy dokonywać przez pryzmat unormowań z art. 117 § 2¹ k.c. – a więc sąd w postępowaniu klauzulowym lub organ egzekucyjny na etapie wszczęcia postępowania egzekucyjnego z urzędu badają, czy roszczenie dochodzone przeciwko konsumentowi nie uległo przedawnieniu. Poza zakresem badania sądu i organu egzekucyjnego jest natomiast przedawnienie w obrocie powszechnym i profesjonalnym (zob. Gołaczyński, Szostak, 2019: art. 782¹ k.p.c., teza 7–8; Olczak-Dąbrowska, 2019: art. 782¹ k.p.c., teza 2⁸). Wypada zauważyć, że racjonalny ustawodawca, chcąc zmienić zasady badania przedawnienia, powinien wprowadzić je do k.c. Można więc przyjąć, że dodanie art. 782¹ § 1 pkt 2 i art. 804 § 2 k.p.c. miało jedynie na celu unormowanie badania przedawnienia,

⁷ W postępowaniach poprzedzających postępowanie egzekucyjne (a więc m.in. w postępowaniu klauzulowym), a także w postępowaniu egzekucyjnym toczącym się przed organem egzekucyjnym (sądem, komornikiem), zarzut przedawnienia jest bezskuteczny – nie są to jednak właściwe postępowania: organy, przed którymi się one toczą, nie mają bowiem kompetencji do badania skuteczności materialnej roszczenia. Zob. post. SN z 18.1.2019 r., III CZP 63/18, Legalis nr 1865169.

⁸ W ocenie Kingi Flagi-Gieruszyńskiej dodanie art. 782¹ § 1 pkt 2 k.p.c. stanowi konsekwencję zmian wprowadzonych przez ustawodawcę co do przedawnienia roszczeń, w szczególności w odniesieniu do roszczeń dochodzonych przeciwko konsumentowi (zob. Flaga-Gieruszyńska, Zieliński, 2019: art. 782¹ k.p.c., teza 2).

które było dotąd domeną postępowania rozpoznawczego, również w postępowaniu klauzulowym oraz egzekucyjnym. Gdyby zatem artykuły 782¹ § 1 pkt 2 i 804 § 2 k.p.c. nie zostały dodane do k.p.c., to sąd w postępowaniu klauzulowym lub organ egzekucyjny w postępowaniu egzekucyjnym nie badałyby przedawnienia. Wprowadzenie tych przepisów nie uprawnia jednak do rozszerzenia zakresu badania przedawnienia także o roszczenia majątkowe w stosunkach powszechnych i profesjonalnych. W postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym, podobnie zresztą jak w postępowaniu rozpoznawczym, badanie przedawnienia z urzędu powinno następować wyłącznie w granicach zakreślonych przepisami prawa materialnego (art. 117 § 2¹ k.c.), a więc tylko co do roszczeń przeciwko konsumentom (odmienne stanowisko – zob. Torbus, 2019).

Wnioski

Dokonując ogólnej oceny zmian wprowadzonych do k.p.c. nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r., można uznać, że ustawodawca przyjął zbyt daleko idące ograniczenia w korzystaniu z zarzutu potracenia. Usprawnienie i przyspieszenie postępowania nie jest celem samym w sobie, a wprowadzone ograniczenia zakresu zastosowania zarzutu potracenia zawężają katalog skutecznych środków obrony pozwanego. Zrozumiałe i zasługujące na aprobatę jest wprowadzenie unormowań porządkujących korzystanie z tego środka prawnego, choćby poprzez określenie czasu podniesienia zarzutu potracenia w zasadzie do wstępnej fazy procesu (art. 203¹ § 2 k.p.c.) oraz poprzez wymóg wyrażenia zarzutu potracenia w piśmie procesowym – co wynika z potrzeby uzyskania jednoznacznego oświadczenia pozwanego co do wiarygodności, których zarzut dotyczy, a także faktów, na których pozwany ten zarzut opiera. Takie rozwiązanie pozwala na uniknięcie czasochłonnego precyzowania ustnych oświadczeń.

Z kolei – jak się wydaje – wprowadzone w art. 203¹ k.p.c. ograniczenia dotyczące zakresu korzystania przez pozwanego z zarzutu potracenia doprowadzą do przyspieszenia jedynie tych postępowań, w których zarzut ten był faktycznie wykorzystywany jako wybieg procesowy. Z pewnością nieporównywalnie wzrośnie liczba powództw wytaczanych na zasadach ogólnych w miejsce zarzutu potracenia, powództw wzajemnych oraz powództw o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.) – w tych wszystkich sprawach, w których skorzystanie przez pozwanego z zarzutu potracenia było niedopuszczalne.

Niestety nowe unormowania znacznie ograniczają zastosowanie w praktyce atrakcyjnego i z powodzeniem wykorzystywanego przez pozwanego środka obrony. Potencjalne ryzyko nadużywania uprawnień procesowych nie powinno uzasadniać tak znacznego ograniczenia doboru tych środków. Rozwiązania przyjęte w § 1 art. 203¹ k.p.c., oczywiście ze zmienioną jednostką redakcyjną i lokalizacją,

powinny ograniczać się do postępowania w sprawach gospodarczych, co z pewnością sprzyjałoby szybkości nie tylko tego postępowania odrębnego, nie pozwalając na jego nadmierne rozbudowywanie, ale także innych postępowań.

Przechodząc do oceny przepisów normujących przedawnienie, tj. art. 782¹ § 1 pkt 2, art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 i art. 825 pkt 1¹ k.p.c., należy stwierdzić, że są one przejawem nadaktywności sądu oraz organu egzekucyjnego, prowadzącej do zachwiania równowagi procesowej. Ustawodawca chroni dłużnika kosztem wierzyciela, wyręczając go badaniem przedawnienia z urzędu przez sąd w postępowaniu klauzulowym oraz przez organ egzekucyjny w postępowaniu egzekucyjnym. W niewielkiej perspektywie czasowej nieunikniony jest znaczny spadek powództw o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, ponieważ wobec badania w postępowaniu klauzulowym i egzekucyjnym przedawnienia z urzędu praktycznie odpadła potrzeba dłużnika podjęcia merytorycznej obrony (art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c.).

Nowe rozwiązania utrudniają wierzycielowi uzyskanie tytułu wykonawczego, a następnie jego realizację w drodze egzekucji, nakładając na niego kolejne ciężary w postaci konieczności wykazania dokumentem, że roszczenie objęte tytułem egzekucyjnym lub wykonawczym nie uległo przedawnieniu. Wierzyciel, który po uzyskaniu tytułu egzekucyjnego nie uzyskał klauzuli wykonalności (art. 782¹ § 1 pkt 2 k.p.c.), bądź wierzyciel znajdujący się w sytuacji, gdy organ egzekucyjny odmówił wszczęcia egzekucji (art. 804 § 2 k.p.c.), musi po raz kolejny wytoczyć powództwo, tym razem o ustalenie, że jego roszczenie nie uległo przedawnieniu (art. 189 k.p.c.). Tego typu rozwiązania godzą w zasadę równości stron i uczestników postępowania, komplikują również dotychczasowy podział na obronę formalną (podejmowaną za pomocą zażalenia na postanowienie sądu lub skargi na czynności komornika) i obronę merytoryczną (w drodze powództw przeciwegzekucyjnych).

Dodatkowo wprowadzone przepisy są nieprecyzyjne i w praktyce budzą znaczne wątpliwości interpretacyjne. Z tego względu badanie przedawnienia powinno zostać na powrót ograniczone do postępowania rozpoznawczego – względnie ocena, czy nie nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie nie może być egzekwowane, powinna następować w postępowaniu wywołanym wytoczonym przez dłużnika powództwem opozycyjnym. W tego typu postępowaniach sąd dysponuje odpowiednimi narzędziami do dokonania oceny przedawnienia, w tym również jego zweryfikowania na podstawie wszelkich dowodów – a nie tylko tych ograniczonych do dokumentów informujących, czy wierzyciel podjął czynności przerywające bieg tego materialnoprawnego terminu.

W doktrynie panuje słuszne przekonanie, że nowo wprowadzone do k.p.c. przepisy dotyczące przedawnienia, tj. art. 782¹ § 1 pkt 2, art. 797 § 1¹, art. 804 § 2 i art. 825 pkt 1¹ k.p.c., powinny zostać niezwłocznie uchylone – w tym zakresie podglądy przedstawicieli doktryny są zgodne (zob. Marcewicz, 2020: 1552 i nast.).

Literatura

- Błaszczak Ł. (2019), *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym (art. 203¹ KPC)*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- Flaga-Gieruszyńska K., Zieliński A. (2019), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Gołaczyński J., Szostek D. (red.), (2019), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do ustawy z 4.7.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Gwiadomorski J. (1955), *Przedawnienie czy zarzut przedawnienia?*, „Nowe Prawo”, nr 4.
- Jędrzejewska M. (1984), *Wpływ czynności procesowych na bieg przedawnienia*, PWN, Warszawa.
- Krajewski M. (2018), *Zamiany regulacji przedawnienia roszczeń*, „Przegląd Prawa Handlowego”, nr 12.
- Machnikowski P. (2018), *Nowelizacja przepisów Kodeksu cywilnego o przedawnieniu roszczeń*, „Przegląd Sądowy”, nr 9.
- Machnikowski P. (2018a), *O potrzebie zmiany przepisów normujących przedawnienie*, „Państwo i Prawo”, nr 6.
- Marciniak A. (2019), *Charakter prawny i skutki odmowy wszczęcia egzekucji w sądowym postępowaniu egzekucyjnym*, „Przegląd Prawa Egzekucyjnego”, nr 12.
- May J. (2013), *Obrona pozwanego w procesie cywilnym przed sądem I instancji*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa.
- May J. (2017), *Powództwo czy zarzut – dobór przez stronę procesową właściwych środków ochrony prawnej w procesie cywilnym*, [w:] M. Tomalak (red.), *Ius est a Iustitia appellatum. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Wiśniewskiemu*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- May J. (2019), *Zarzut potrącenia w procesie cywilnym w obliczu nadchodzących zmian w Kodeksie postępowania cywilnego*, [w:] G Jędrejek, S. Kotas, F. Manikowski (red.), *Postępowanie cywilne – wprowadzone i projektowane zmiany*, Wolters Kluwer, Warszawa.
- May J. (2020), *Zarzut przedawnienia jako podstawa powództwa opozycyjnego w obliczu zmian k.p.c. (usprawnienie postępowania czy ograniczenie dotychczasowych rozwiązań prawnych)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Rzeszowskiego”, nr 29.
- Pogonowski P. (2005), *Realizacja prawa do sądu w postępowaniu cywilnym*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Szanciło T. (red.). (2019), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217*, t. 2, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Torbus A. (2019), *Wpływ przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym na bieg postępowania egzekucyjnego*, referat wygłoszony w dniu 29 listopada 2019 r. w Krakowie na Konferencji pt. *Sądowe postępowanie egzekucyjne. Nowe rozwiązania prawne*.
- Wengerek E. (1967), *Przeciwegzekucyjne powództwa dłużnika*, PWN, Warszawa.
- Wielgus K. (2019), *Nowelizacja instytucji przedawnienia w polskim kodeksie cywilnym z 13 kwietnia 2018 r. – analiza prawna*, „Transformacje Prawa Prywatnego”, nr 2.
- Zembrzusi T. (red.), (2020), *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, t. 1–2, Wolters Kluwer, Warszawa.